

Sygn. akt VI A Ca 1170/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Teresa Mróz

Sędziowie: SA Małgorzata Kuracka (spr.)

SO (del.) Marcin Łochowski

Protokolant: sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Miastu i Gminie S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z dnia 24 kwietnia 2014 r.

sygn. akt III C 1198/13

I zmienia zaskarżony wyrok:

- a) *w punkcie pierwszym w ten sposób, że temu punktowi nadaje treść „zasądza od Miasta i Gminy S. na rzecz J. J. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 15 marca 2013 roku do dnia zapłaty, zaś w pozostałej części powództwo oddala”;*
- b) *w punkcie trzecim w ten sposób, że temu punktowi nadaje treść „koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi”;*
- c) *uchyla punkt czwarty zaskarżonego wyroku;*

II w pozostałej części apelację oddala;

III koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI ACa 1170/14

UZASADNIENIE

Powód J. J. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wnosił o zobowiązanie pozwanego Miasta i Gminy S. do zaniechania naruszeń polegających na bezprawnym wykorzystywaniu zdjęć lotniczych autorstwa powoda na witrynie

internetowej (...) oraz na dwóch billboardach reklamowych znajdujących się w S. przy ul. (...) oraz przy skrzyżowaniu ulic (...) oraz na wszelkich innych polach eksploatacji, na których może dojść do naruszeń. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 9.065 zł tytułem roszczenia za zawinione naruszenie majątkowych praw autorskich, dochodzonego na podstawie art. 79 ust.1 pkt.3b prawa autorskiego wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 15 marca 2013 roku.

Pozwana wносиła oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2014 roku Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.790 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 5.777 złotych od dnia 15 marca 2013 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 3013 złotych od dnia 16 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty (pkt I); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1489 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III); nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie kwotę 164 złotych tytułem opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa (pkt IV).

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 20 listopada 2009 roku Urząd Miasta i Gminy w S. (zamawiający) zawarł z Agencją (...) (wykonawca) umowę na wykorzystanie majątkowych prawa autorskich do zdjęć lotniczych. Wykonawca zobowiązał się do wykonania 70 zdjęć lotniczych miasta S. oraz okolic i przekazanie zamawiającemu licencji na wykorzystywanie wykonanych fotografii. W § 2 umowy strony wskazały, iż przekazanie materiałów zdjęciowych zamawiającemu jest jednoznaczne z przeniesieniem na niego majątkowych praw autorskich na podstawie pisemnej 3-letniej licencji na wielokrotne wykorzystywanie utworów fotograficznych na dowolnym polu eksploatacji. W § 3 strony ustaliły, iż wykonawcy przysługuje opłata licencyjna w wysokości 2.500 zł. W § 4 strony uzgodniły, iż zleceniodawca może rozpowszechniać utwory zgodnie z warunkami licencji po zapłaceniu faktury. W pkt. 3 licencji wskazano, iż nabiera ona mocy prawnej w momencie otrzymania przez autora honorarium. Okres, na który udzielono licencji, wynosił 3 lata. Opłata licencyjna została uiszczona w dniu 10 grudnia 2009 roku.

Pismem z dnia 12 listopada 2012 roku J. J. zwrócił się do Burmistrza Miasta i Gminy S. z pytaniem czy jest zainteresowany dalszą współpracą w związku ze zbliżającym się terminem udzielonej licencji. W piśmie z dnia 20 grudnia 2012 roku Sekretarz Miasta i Gminy S. wskazał, iż nie jest zainteresowany przedłużeniem powyższej umowy licencyjnej. Wskazał też, iż ostatnia fotografia została usunięta ze strony internetowej Urzędu Miasta w dniu 7 grudnia 2012 roku. W piśmie z dnia 14 stycznia 2013 roku J. J. wezwał Urząd Miasta i Gminy S. do zapłaty łącznie kwoty 5.777 zł w terminie 7 dni z tytułu należnego mu honorarium autorskiego oraz kosztów dokumentacji naruszenia jego praw autorskich. Wskazał, iż w dniu 14 stycznia 2013 roku na stronie internetowej Urzędu Miasta w dalszym ciągu znajdują się dwie fotografie wykonane przez niego. Ponadto, jego fotografia znajduje się na dwóch billboardach w S.. J. J. podał w tym piśmie pozwanemu szczegóły techniczne, w tym nazwy, przedmiotowych zdjęć. Powyższe wezwanie do zapłaty zostało doręczone w dniu 16 stycznia 2013 roku. Pełnomocnik J. J. pismem z dnia 5 marca 2013 roku wezwał Miasto i Gminę S. do zapłaty kwoty 5.777 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia doręczenia wezwania do dnia zapłaty. Jednocześnie wezwał do zaniechania naruszania majątkowych prawa autorskich J. J. poprzez usunięcie utworów fotograficznych. Powyższe wezwanie zostało doręczone w dniu 7 marca 2013 roku. W dniu 14 stycznia 2013 roku na stronie internetowej (...) znajdowały się dwie fotografie wykonane przez J. J.. W dniu 13 stycznia 2013 roku na billboardzie przy ul. (...) oraz na billboardzie przy skrzyżowaniu ulic (...) znajdowała się fotografia wykonana przez J. J.. Oba billboardy miały wymiary 5,04 m x 2,38 m. Fotografia wykonana przez J. J. była umieszczona tylko na jednej stronie każdego billboardu. Stawka minimalna ustalona przez Związek (...) za wykorzystanie utworu fotograficznego: 1) w internecie, systemach on-line, o powierzchni do 1/4 ekranu, na okres do 3 miesięcy wynosi 300 zł; 2) w internecie, systemach on-line, o powierzchni powyżej 1/4 ekranu, na okres do 3 miesięcy wynosi 380 zł; 3) na billboardzie, w nakładzie do 100, o powierzchni zdjęcia 4xA1 wynosi 1333 zł, o powierzchni zdjęcia 6xA1 wynosi 1641 zł, o powierzchni 16xA1 i 18xA1 wynosi 3077 zł.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Powołując dyspozycję art. 66 ust. 1 i 2 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych, a także treść zawartej przez strony umowy, Sąd Okręgowy wskazał, że uprawnienie pozwanego do korzystania ze zdjęć powoda wygasło z dniem 11 grudnia 2012 roku.

Następnie dokonując subsumcji w płaszczyźnie art. 79 ust 1 pkt.3 w/w ustawy Sąd Okręgowy stwierdził, iż powód wykazał w niniejszym postępowaniu zarówno fakt naruszenia przysługujących mu autorskich praw majątkowych, jak i winę pozwanego w naruszeniu tego prawa. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego, po upływie trzyletniej licencji udzielonej przez powoda, pozwany w dalszym ciągu wykorzystywał fotografie powoda - dwa zdjęcia znajdowały się na stronie internetowej pozwanego, natomiast jedno zdjęcie znajdowało się na dwóch billboardach wykorzystywanych przez pozwanego ustawionych w S.. Taki stan utrzymywał się przynajmniej do 13 stycznia 2013 roku, jeśli chodzi o stronę internetową oraz do 14 stycznia 2013 roku w zakresie billboardów.

Natomiast w kwestii winy pozwanego w naruszeniu praw powoda, Sąd Okręgowy przyjął, iż była to wina nieумыślna – w formie niedbalstwa. Jak wynika bowiem z treści zeznań świadka A. S., płyta ze zdjęciami wykonanymi przez powoda „gdzieś się zapodziała” i dopiero po informacji powoda, który wskazał na umiejscowienie i nazwy fotografii, podjęła ona działania mające na celu usunięcie ich ze strony internetowej i z billboardów. Biorąc pod uwagę, iż licencja została udzielona na relatywnie długi okres 3 lat, w ocenie Sądu Okręgowego pozwany powinien wiedzieć o dacie wygaśnięcia licencji, zwłaszcza, iż przed 11 grudnia 2013 roku był informowany przez powoda - i w związku z tym zawczasu powinien podjąć działania mające na celu ustalenie, jakie konkretnie fotografie powoda aktualnie wykorzystuje i usunięcie ich przed końcem obowiązywania licencji. Takie działania zostały natomiast podjęte dopiero po upływie licencji i wskutek informacji otrzymanych od powoda w piśmie z dnia 14 stycznia 2013 roku.

Przechodząc, do kwestii należnego powodowi roszczenia pieniężnego Sąd Okręgowy, powołując się na treść art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b, odniósł się do przedstawionych przez powoda tabel wynagrodzeń stosowanych przez Związek (...) i przyjął tamże wskazane stawki minimalne za wykorzystanie utworu fotograficznego za podstawę dokonanych obliczeń. Z tego względu, po stosownej korekcie Sąd przyjął, że stawka, która podlega zastosowaniu to kwota 2250 złotych/ co do billboardu/ i odpowiednio 300zł i 380 zł / odnośnie wykorzystania zdjęć na stronach internetowych/, co po dokonaniu stosownych obliczeń $[(2250 \text{ zł} + 300 \text{ zł} + 380 \text{ zł}) \times 3]$ dało zasądzoną kwotę 8790 zł.

Co do odsetek Sąd Okręgowy orzekł ma podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c., mając ponadto na uwadze okoliczność, iż powód rozszerzył żądanie pozwu ponad kwotę 5.777 zł pismem z dnia 10 kwietnia, którego datę doręczenia Sąd ustalił jako tożsamą z datą doręczenia Sądowi, czyli 15 kwietnia 2014 roku.

Sąd Okręgowy oddalił natomiast powództwo w zakresie żądania zasądzenia kwoty 275 zł tytułem poniesionych przez powoda kosztów dokumentacji, wskazując, że z treści art. 78 ust 1 pkt. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych wynika iż powód mógł żądać naprawienia szkody na zasadach ogólnych albo w trybie art. 78 ust. 1 pkt. 3 lit b. (alternatywa rozłączna). W związku z tym skoro powód zdecydował się na odszkodowanie „ryczałtowe”, to nie miał możliwości dochodzenia naprawienia szkody na zasadach ogólnych.

Ponadto, nawet w przypadku przyjęcia, iż możliwe jest dochodzenie naprawienia szkody jednocześnie na zasadach ogólnych i w trybie art. 78 ust. 1 pkt. 3 lit b, w ocenie Sądu Okręgowego, powód w żaden sposób nie wykazał, aby taki koszt poniósł. W materii poniesionych kosztów związanych z dokumentacją, przedstawił wyłącznie własne wyliczenie i własne twierdzenia, nie poparte żadnym materiałem dowodowym. W związku z tym powództwo także podlegałoby oddaleniu.

Uzasadniając z kolei oddalenie roszczenia powoda o zobowiązanie pozwanego do zaniechania naruszeń polegających na bezprawnym wykorzystywaniu zdjęć lotniczych, Sąd Okręgowy miał na względzie, że pozwany jeszcze przed wytoczeniem powództwa usunął fotografie powoda ze strony internetowej i z billboardów. W związku z tym roszczenie powoda w tym zakresie należało uznać za bezprzedmiotowe.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. kierując się, jak wskazał, zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

Apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w części tj. w zakresie punktu I, punktu III i punktu IV, złożył pozwany, który zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 79 ust. 1 pkt 3 lit b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawach autorskich i prawach pokrewnych, w szczególności:

1) poprzez przyjęcie przez Sąd, że pozwany jest zobowiązany do naprawienia powodowi szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej

trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez powoda zgody na korzystanie ze zdjęć,

2) poprzez błędne przyjęcie przez Sąd, że „stosowne wynagrodzenie”, o którym mowa w ww. przepisie to wynagrodzenie określone w tabelach wynagrodzeń Związku (...), a nie przyjęcie przez Sąd, że jest to wynagrodzenie, jakie otrzymałby autor (powód), gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia;

II. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, w szczególności poprzez :

1) naruszenie art. 233 k.p.c., poprzez: nie wyjaśnienie istoty sprawy, nie dokonanie przez Sąd wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a także przekroczenie przez Sąd granicy swobodnej oceny dowodów wskutek dowolnej ich oceny;

2) sprzeczność wniosków wyprowadzonych przez sąd z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego,

3) nie wyjaśnienie istotnych w sprawie okoliczności faktycznych mających znaczenie w sprawie;

4) nie przeprowadzenie wszystkich dowodów, w tym wnioskowanych przez strony

5) naruszenie art. 328 k.p.c., przez sporządzenie uzasadnienia wyroku nieodpowiadającego wymaganiom, wynikającym z ww. przepisu;

6) naruszenie art. 98 k.p.c. w związku z art. 100 k.p.c., poprzez przyjęcie, że istniały podstawy do zasądzenia kosztów postępowania na rzecz powoda, podczas gdy powództwo powinno zostać oddalone, a także wskutek nie wzięcia pod uwagę, że powód rozszerzył powództwo do kwoty 12440 zł, które następnie cofnął w części dot. kwoty 3375 zł. tj. do kwoty 9065 zł., a także wskutek oddalenia w całości roszczeń powoda o zaniechanie naruszeń.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania od powoda na rzecz pozwanego za I instancję według norm przepisanych, ewentualnie natomiast wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie kosztów postępowania w sprawie za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się w znacznej części zasadna. Generalnie nietrafne jednak /poza kwestią nieumotywowania genezy stawek przyjętego wynagrodzenia, o czym będzie mowa dalej/ okazały się zarzuty pozwanego o charakterze procesowym. Poczynając od zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należy wskazać, iż brak wiernego przytoczenia zeznań świadka, nie stanowi naruszenia tegoż przepisu. Sąd relacjonując twierdzenia św. A. S. oddał ich główny sens, istotnie z zeznań tych jasno wynika, iż strona pozwana początkowo nie miała świadomości co do tego, iż wykorzystuje

bezprawnie /po wygaśnięciu licencji/ zarówno na stronach internetowych jak i bilbordach zdjęcia powoda, nie miała nawet rozeznania o które obrazy konkretnie chodzi. Zostały one usunięte dopiero po jego interwencji, która miała miejsce, gdy licencja ekspirowała /k-66/. Okoliczności te jasno wynikają z zeznań tegoż świadka, które to zeznania potwierdzają wnioski wynikające ze złożonych przez powoda zdjęć stron internetowych i bilbordów /k-20-25/. Pozwany kwestionując ten materiał dowodowy nie wskazał przekonujących i racjonalnych argumentów, które by go dezawuowały, zdjęcia są wbrew jego supozycjom czytelne i jasno potwierdzają tezy powoda. W tej sytuacji należało uznać, iż Sąd I instancji prawidłowo, zgodnie z zasadami art. 233 § 1 k.p.c. zinterpretował wskazane dowody i dokonał właściwych ustaleń faktycznych co do kwestii bezprawnego wykorzystania przez pozwanego przedmiotowych zdjęć, we wskazanym przez Sąd okresie czasowym, na wskazanych polach eksploatacji. Wszystkie istotne okoliczności w tym zakresie zostały wyjaśnione. Sąd Apelacyjny powyższe ustalenia faktyczne przyjmuje za własne, jedynie ze sprostowaniem oczywistej omyłki, iż jedna z ulic, przy których stał kwestionowany bilbord to ul. (...), a nie S. /zdjęcie-k. 24/. Niezasadny ostatecznie okazał się też zarzut nieprzesłuchania pozwanego w charakterze strony, albowiem pozwany /który zresztą takiego wniosku w ogóle nie zgłaszał/ nie wskazał w jaki sposób zaniechanie przeprowadzenia tego dowodu miałyby wpłynąć na wynik procesu. Prawidłowa również okazała się ocena Sądu, co do istnienia winy nieumyślnej po stronie pozwanej, w postaci niedbalstwa. Pozwany winien bowiem niejako z urzędu czuwać nad tym, jakie zdjęcia wykorzystuje, a nie żądać od autora, którego prawa są naruszane, wskazywania mu zakresu naruszeń, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Natomiast Sąd I instancji dokonał niewłaściwej subsumpcji w płaszczyźnie art. 79 ust. 1 pkt. 3 b prawa autorskiego jeżeli chodzi o przesłankę „stosownego wynagrodzenia”, co oznacza, iż zarzuty naruszenia prawa materialnego w przywołanym przez pozwanego zakresie okazały się zasadne. Sąd błędnie bowiem określił kwotę tegoż wynagrodzenia, posiłkując się stawkami Związku (...), nie wyjaśniając genezy /w tym zakresie zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. był zasadny/ tak przyjętej metody. Należy bowiem zauważyć, co zasadnie podniosła strona pozwana, iż „stosowne wynagrodzenie”, o którym mowa w przepisie to takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby autor, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia. W związku z tym należało się posiłkować stawkami, jakie wprowadziły w swoich stosunkach same strony, a zatem takimi, jakie stosował i zaoferował powód na rzecz strony pozwanej, a nie wykorzystywane przez inne podmioty. Skoro więc pierwotnie umowa licencyjna, która obejmowała wykonanie i korzystanie z 70 zdjęć na dowolnych /a zatem wszelkich polach eksploatacji/ posiłkowała się kwotą 2 500 zł brutto, przedłużenie tejże umowy na kolejne trzy lata/ również na wszelkich polach/ powód wycenił w swojej ofercie na kwotę 2160 zł /oferta k. 41, 41 odwrót/, to taka kwota winna stanowić punkt wyjścia do obliczenia należnych mu stawek przy uwzględnieniu aspektu czasowego. W konsekwencji za okres jednego roku należałoby się wynagrodzenie w kwocie 720 zł, zaś za okres dwóch miesięcy / pozwany korzystał po wygaśnięciu umowy ponad miesiąc/- 120 zł. Brak jest jednocześnie zdaniem Sądu Apelacyjnego dostatecznych podstaw do zmniejszania tych stawek z uwagi na wykorzystanie przez pozwanego trzech zdjęć, a nie wszystkich. W związku z tym trzykrotność należnej powodowi stawki wynosi 360 zł i taka też suma winna być zasądzona. Kwestia wymagalności nie budziła wątpliwości między stronami, ponowne wezwanie do zapłaty większej kwoty /5777 zł/ miało miejsce 7 marca 2013 r. /k-19/, odsetki należne zatem są od dnia 15 marca 2015 r.. Natomiast w kwocie przenoszącej powyższą wartość powództwo podlegało oddaleniu. Jeżeli chodzi o koszty procesu za I instancję to istotnie rację ma strona pozwana, iż powództwo było rozszerzane do kwoty 12 440 zł, następnie „doprecyzowane” czyli de facto częściowo cofnięte, notabene Sąd nie odbierał zgody od strony pozwanej na cofnięcie powództwa, zatem powód ostatecznie przegrał proces w zakresie ponad kwotę 360 zł z należnymi odsetkami oraz co do roszczenia o zaniechanie naruszeń. Należy jednak podkreślić, iż powód jednocześnie wygrał proces co do zasady. Strona pozwana wykorzystywała wprawdzie przez krótki okres, ale bezprawnie jego zdjęcia, zaniechała tego dopiero po interwencjach i monitach autora, nie potrafiła samodzielnie i sprawnie usunąć zdjęć wraz z momentem wygaśnięcia umowy, wskazując jednocześnie nieprawdziwe informacje o ich wycofaniu z eksploatacji, co nie licuje z powagą profesjonalnego podmiotu, jakim winna być Gmina i Miasto S.. W konsekwencji zdaniem Sądu Apelacyjnego zasadne było w tej sytuacji wzajemne zniesienie kosztów procesu. Z tożsamyh przyczyn, wobec częściowego uwzględnienia apelacji co do zakresu roszczeń, ale nie co do zasady, koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie

zniesiono. W związku z powyższym z mocy art. 386 § 1 k.p.c. i na podstawie art. 385 k.p.c., a także na podstawie art. 100 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.